Nro 155.

KURJER POLSKI

Warszawa
Środa dnia 12 Maja r. 1830.

Wszystko dla wszystkich

Prenumerata miesięczna zlp. 2 gr. 20.
Kwar. zlp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe

Kommissarz fabryk rządowych w województwie mazowieckiém, referendarz Tykiel, rozdał w Zgierzu, stosownie do polecenia kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji, dnia 2 maja trzy medale fabrykantom, których wyroby na wystawie r. 1828 tę nagrodę miały przyznaną. Byli to P. P. Zachert, Wendisz i Hesse. Pan referendarz powiedział przy téj sposobności mowę w języku niemieckim.

Dnia 11 maja r. b. 1830 odbyła się uroczystość inauguracji pomnika, który imieniem i za uczestnictwem narodu Polskiego wzniosło nieśmiertelnemu rodakowi swojemu, Mikołajowi Kopernikowi, towarzystwo królewskie warszawskie przyjaciół nauk. O 10 godzinie zgromadzili się członkowie w kośc. S. Krzyża, gdzie w cichości wezwali pomocy Najwyższego. Następnie ze świątyni pańskiéj udali się przed wzniesiony przed swym domem pomnik. Tu prezes towarzystwa, Juljan Ursin Niemcewicz, wstąpiwszy na stopnie piedestału, w tych słowach, bez pisma, w pamięci naszéj zatrzymanych, przemówił do licznie zgromadzonéj publiczności:

,,Trzysta lat mija jak z łona narodu polskiego wyszedł człowiek, który niepojętą przed nim tajemnicę stworzenia, obrót naszéj planety około słońca, objawił zdumionemu światu. Tym nadzwyczajnym człowiekiem, tym ziomkiem naszym, jest Mikołaj Kopernik. Jemu to wzniosła ojczyzna ten pomnik, który bodajby trwał póty, póki trwać będą te prawa, na których świat słoneczny stoi, a które nasz rodak zgłębił i objawił pierwszy z ludzi. Zapóźno wprawdzie uiszcza się Polska z długu zaciągniętego dla ziomka i rodaka, który jéj, który całego rodu ludzkiego jest zaszczytem i ozdobą. Ale i ta zwłoka, gdyby nawet słuszny o nią padał na nas zarzut, ma swą dobrą stronę. Niech w niéj obecne i przyszłe pokolenia czytają tę pocieszającą naukę, że prawdziwa zasługa, mimo wszelkie zawady i wpływ mnogich wieków, odbiera zasłużone hołdy. Ten który całe życie swoje dobru ludzkości i naukom poświęcił, przeszły prezes towarzystwa naszego, pierwszy powziął myśl wzniesienia nieśmiertelnemu Kopernikowi pomnika na ziemi ojczystéj, na ziemi polskiéj. On zostawionym funduszem opędził połowę kosztów, kiedy drugę połowę sposobem składek wniósł naród.

Pobłogosławił Najwyższy temu zamiarowi godnemu Polaków, godnemu całego rodu ludzkiego. O jakżem szczęśliwy, żem dożył uwieńczenia najpomyślniejszym skutkiem takiego zamiaru i że mnie się dostało zapowiedzieć i ogłosić, że naród polski imieniem rodu ludzkiego uiścił się z zaciągniętego od trzech wieków względem Kopernika długu. Dziś więc po raz piérwszy promienie tego słońca, którego Kopernik prawdziwe w przestrzeni niebios objawił przeznaczenie, oświecą oblicze Jego spiżowego wizerunku.,,

Za danym przez prezesa znakiem zdjęto za-

słonę, ukazały się spaniałe rysy wielkiego człowieka, w tym samym czasie odezwała się muzyka z kantatą kompozycji Pana Kurpińskiego, członka towarzystwa, a słońce rzeczywiście na tę tylko kilkominutną chwilę przesłało z zachmury swoje promienie na oświecenie oblicza wizerunku Mikołaja Kopernika.

— Dnia 8 b. m. odbył się w kościele OO. Reformatów obrząd zaślubin posła Rawskiego Okęckiego z Panną Węgrzecką córką sędziego appellacyjnego.

(A. n.) Porównywając dwie piérwsze edycje w Warszawie drukowane, z nową wydaną w roku zeszłym dzieła: rys historji polskiéj, przekonałem się, iż nie z winy autora, ale zapewne z nieuwagi przepisującego zaszła pomyłka na karcie 222 w nazwisku biskupa Poznańskiego, będącego na czele deputacji do Paryża po Henryka Walezjusza Królem Polskim obranego wysłanéj. W téj bowiem edycji czwartéj, mylnie nazwany jest Karnkowskim, kiedy w poprzednich, bo i w trzeciéj w Wilnie przedrukowanéj, jest Konarski, jak być powinno rzeczywiście. Nie chcąc przeto aby pomyłka ta, przez autora nawet niedostrzeżona, była kiedyś powodem szkodliwego dzieła i prawdzie zarzutu, postanowiłem ją przeto przez pismo publiczne ogłosić, aby tak szanowny autor, którego to zasłudze bynajmniéj nie ujmuje, jako téż czytelnicy, uczniowie i professorowie, błąd ten wciśnięty, w exemplarzach swoich poprawili. N. K.

Przyjechali do Warszawy. — Dzierzbicka Marjanna hrabina 603 Bielańska; Zdziechowska Tekla sędzina radomska 656 Długa; Gutakowski Wacław koniuszy 1084 Twarda; Niemirowski Leon obyw. Uchowa 414 Krak. Przed.; Michałowski Kaźmierz ob. z Białegostoku tamże; Kownacki Nikodem ob. z Pułtuska 2689 Bednarska; Krüger Józef ob. z Strojewa 500 Podwale. Dziś zrana ciepła stopni 5. — Wczoraj w połud 13. TEATR NARODOWY. Dziś: JP. Voerlitzer grać będzie na fortepianie. Poprzedzi kom. Xiężna i Paź.

Wiadomości Zagraniczne.

Przeszło 153 domów z pobocznemi zabudowaniami zgorzało w nocy dnia 11 kwietnia w mieście koronném starostwa spiskiego Felka; na szczęście tylko jeden człowiek, który przez niedbałość, lub pijaństwo był przyczyną pożaru, utracił życie.

Nad granicą Bośnji i pogranicznych powiatów do Węgier należących, w miasteczku Lisichiak zaszła d. 10 kwietnia między Turkami którzy tam na jarmarku się znajdowali i mieszkańcami pogranicznemi krwawa bitwa, w któréj 10 Turków zginęło a 36 było rannych. Słowian pogranicznych zginęło 7 a ranionych było 27.

Deputacja magistratu miasta Berlina, rozdawała w d. 13 i 14 z. m. nagrody służącym obojéj płci, którzy najdłużéj bez przerwy w jedném miejscu służbę wiernie i pilnie pełnili, jak równie w czasie słabości ich państwa, oraz w czasach wojennych, wzorowém staraniem prawdziwe przywiązanie okazali. Z pomiędzy kobiet otrzymała nagrodę służąca 70 lat mająca która 49 lat wiernie jednemu państwu służy; z męczyzn zaś najstarszy w wieku 63 zostający, 46 lat służby liczący; ogółem otrzymało nagrody 108 kobiet i 60 męczyzn.

O chorobie króla angielskiego nic można się nic pewnego dowiedzieć; doniesienia lékarzy są za ogólne, iżby z nich publiczność sądzić mogła o saméj chorobie. Z téj niepewności pochodzą rozmaite pogłoski. Niektórzy sądzą, że król nie choruje niebezpiecznie i że dla tego tylko wydawano buletyny, ażeby uwolnić monarchę od obchodu rocznicy jego urodzin. Inni sądzą, że choroba musi być bardzo niebezpieczna, kiedy lékarze donoszą o niéj z taką ostrożnością. Najwięcéj cierpi na tém handel, gdyż damy nie chcą sprawiać ubiorów wiosennych, w oczekiwaniu żałoby, a kupcy niepewni są, czy mają zaopatrywać swe składy w materje czarne.

Dnia 14 kwietnia zgromadziły się z 36 szkółek w mieście szwajcarskiém Nidau dzieci amtu tegoż nazwiska, uczące się śpiewu; było ich

przeszło 1000 płci obojéj; towarzyszyli im nauczyciele. Całe zgromadzenie udało się do kościoła, gdzie wykonane były rozmaite śpiewy; poczém nauczyciele i uczniowie zasiedli pod cieniem drzew przy jeziorze około przygotowanéj skromnéj uczty.

W rozłożeniu wojska austrjackiego zaszły ważne zmiany, szczególnie Włoch się tyczące. Dawniéj pułki włoskie stały w Węgrzech, węgierskie w Lombardji, polsko-galicyjskie, czeskie, słowiańskie w niemieckich prowincjach, niemieckie w prowincjach słowiańskich. Teraz trzy pułki włoskie zobaczą znowu swą ojczyznę i stać będą w Padwie, Treviso i Udine.

Podług listów handlowych zawarty został pokój między krajowcami i Niderlandczykami w osadach niderlandzko-indyjskich.

Dnia 26 kwietnia rozpoczął znowu parlament swoje posiedzenia. Między innemi czytany był bil znoszący karę śmierci za fałszowanie i drugi upoważniający do zabierania do domu zarobkowego dzieci tych, którzy wsparcia potrzebują.

Król bawarski potwierdził zawiązane w Monachjum towarzystwo z Izraelitów złożone, mające na celu zachęcanie do rzemiosł osób wyznania mojżeszowego.

Małżonka następcy tronu szwedzkiego powiła córkę; z tego powodu wystrzelono 64 razy z dział dla udzielenia Sztokolmowi téj pomyślnéj wiadomości.

W Londynie zawiązało się towarzystwo w celu zbierania składek na szkółki lankastrowskie w Grecji.

Hiszpański rozbójnik morski spotkał okręt z Anglji do Indji wschodnich płynący; oprócz dwóch osób wszyscy podróżni i ludzie okrętowi, zostali zamordowani.

Konstytucyjni na wyspie Tercejrze porozumiewają się ciągle z mieszkańcami innych wysp azorskich, a nawet Madejry. W prowincji Douro zawiązało się towarzystwo, zwane pochodnią prawości; doniesiono rządowi, że ma 600 członków. W imieniu Donny Marji rozrzucono w koszarach lizbońskich buntujące odezwy, tak iż pułkownicy musieli mieć mowy do swych pułków, ażeby im przypomnieć wierność.

W Paryżu otrzymano wiadomość z Algiéru, że życie Deja nie jest pewne, gdyż ludność cała jest przeciw wojnie i odwrócić chce wszelkiemi sposobami bomby francuzkie od swoich domów.

Korpus ochotników hiszpańskich, kosztujący corocznie miljony, ma być zniesiony. W prowincji hiszpańskiéj Galicji pokazują się coraz nowe bandy rozbójników. Odkryty przeciw rządowi hiszpańskiemu na wyspie Cuba spisek był bardzo rozgałęziony; rząd dowiedział się o nim z Londynu; spiskowi mieli zasiłki w Kolumbji i innych krajach amerykańskich, chcieli uwolnić niewolników i ogłosić że wyspa Cuba będzie na przyszłość Rzecząpospolitą. Pomiędzy aresztowanemi znajdują się officerowie, którzy należeli do wyprawy hiszpańskiéj przeciw Mexykowi pod jenerałem Barradas.

Członkowie akademji francuzkiéj zgromadzili się d. 22 kwietnia, ażeby wybrać zastępcę margrabiego Lally Tollendal; glosowali 13 razy i zawsze była to równość głosów, to większość bardzo mała, tak, iż posiedzenie to bez skutku musiano zakończyć, gdyż podług ustaw potrzeba do wyboru większości dwóch trzecich.

Xiąże Sasko koburski wyjechał z Paryża do Londynu. Za dni kilkanaście spodziewają się go znowu w Paryżu, zkąd prosto ma się udać do jednego z portów włoskich w celu popłynienia do Grecji.

Do wyprawy przeciw Algierowi użyci będą jako tłómacze, były pułkownik mameluków gwardji cesarskiéj Jakobi i baron Eckstein.

W okolicach Chambrai porodziła pewna kobieta w 21 roku swego życia dziecię, którego dziad liczy lat 45, pradziad 68, a prapradziad 92; wszyscy trzech używają najlepszego zdrowia.

Xiężna Berry wyjechała z Paryża na spotkanie rodziców swoich królestwa sycylijskich.

Niejaki Raynal od lat 13 życia mając zaniedbane wychowanie, dopuścił się był przestępstwa, za które musiał siedzieć 5 lat w domu poprawczym. Przez ten czas polubił xiążki i usiłował wynagrodzić zaniedbanie swego wychowania. Ale wypuszczony z więzienia doznaje niedostatku, pisze wiersze ale wszelkie literackie próby nie przynoszą mu żadnego dochodu. W tak okropném położeniu i przez dawniejsze błędy nieco oswojony z piérwszemi trudnościami, stara się o utrzymanie sposobem zbrodniczym. Ujęto go właśnie wtenczas, kiedy drzwi wytrychem otwierał. W czasie indagacji przyznał, że miał zamiar popełnienia kradzieży i błagał tylko sędziów o litość, gdyż ostateczna rozpacz zniewoliła go do takiego postępku. Prezes sądu, uczynił mu uwagę, że nie musiał być w największéj nędzy, kiedy dniem piérwéj miał przy sobie 24 fr. Obwiniony odpowiedział: "Ah! Panie Prezesie! Nie śmiem Panu wyznać, jakim sposobem do tych pieniędzy przyszedłem.„ Pomiędzy świadkami znajdował się także poeta Beranger, do którego Raynal listy pisywał; w listach tych narzekał on ciągle na społeczność ludzką. Beranger był tego zdania, że nieszczęśliwy ten młodzieniec poprawi się, i może rozwinąć piękny swój talent poetycki; z têm wszystkiém sędziowie skazali go na 6 lat do robot i na wystawienie pod pręgierzem.

W mojéj Aptece przy ulicy Nowy Swiat pod Nr. 1296 dostać można każdego czasu wszelkich wód mineralnych, wyrabianych w instytucie patentowanym od Rządu, na butelki, oraz w ilościach większych; życzący sobie takowych, zgłosić się mogą pod mój adres. Butelka Karlsbadskiéj, Emskiéj, Marjenbadskiéj, Obersaltzbrunn, Egerskiéj, Pyrmontskiéj, Spaaskiéj, Saidschuetzkiéj, Pillnauskiéj, Geilnauskiéj po złp. 2, Selcerskiéj po zł. 1 gr. 15.

Żelazowski.

W Obwodzie Rawskim pod Strykowem wśród miast fabrycznych, jest do sprzedania WIEŚ KOŚCIELNA KOŹLE na trakcie pocztowym położona, 54 włóki obszerności zawierająca, z borem łąkami (przeszło 200 fur siana) wiatrakiem, stawem i ślicznym ogrodem. Grunta w wielkiéj części są pszenne, wysiewa się do 150 korcy oziminy. Zabudowania dworskie ozdobne i wygodne, robocizna dostateczna. Życzący takową nabydź, zechce się zgłosić do bióra Kaczanowskiego na Krakowskie Przed. Ner 377, gdzie i mappę tych dóbr przejrzéć i obszerniejszą informacją powziąść może.

Mający chęć wynajęcia mieszkanie kawalerskie złożone z 2ch pokoi i przed pokoju, a przynajmniéj z porządnego jednego pokoju na piérwszém lub 2giém piętrze przy ulicach Elektoralnéj tylko do Orléj, Zabiéj, Rymarskiéj, Senatorskiéj, a wreszcie Przejazd. Cena umiarkowana, nadewszystko żeby okna były na południe i żadnéj wilgoci nie było. Zgłosi się pod Ner 377 na Krak. Przed. na piérwsze piętro.

Polonez skomponowany na Piano-Forte i ofiarowany J. O. Xiężnie Jabłonowskiéj przez Józefa Krogulskiego, wyszedł w składzie muzyki Klukowskiego; cena zł. 1 gr. 15.

Dnia 13 maja 1830 r. o godzinie 9 zrana, w Warszawie przy ulicy Królewskiéj pod Nrem 1063, sprzedawane będą publicznie ruchomości prawnie zajęte, jako to: kanapa, krzesła, komoda, kantorek, szafy, stoliki, lustro, łóżko, płaszcz, xiążki i inne, za gotowe pieniądze. — Tom. *Szaniawski* K. T. W. M.

DOBRA w województwie Sandomiérskiém, obwodzie Radomskim leżące, złożone z 2 folwarków w dobrych bardzo gruntach, z lasami obszernemi, pastwiskami i łąkami, mające przeszło 300 korcy wysiewu z dobremi zabudowaniami, na trakcie wołyńsko-szląskim, 2 mile od Wisły, są do zbycia z wolnéj ręki. Wiadomość bliższa w Radomiu u Kassjera Towarzystwa Kred. Ziemskiego.

Młyn wiatrak nowy, na sposób warszawski postawiony z pytlami i stępami, w powiecie Stanisławowskim województwie Mazowieckiém, cztéry mile od Warszawy leżący, wraz z gruntami i łąkami, jest z wolnéj ręki i w każdym czasie na wieczną dzierżawę do wypuszczenia; życzący sobie takowéj dzierżawy, raczy się zgłosić do kantoru głównego Kurjera Polskiego przy ulicy Danielowiczowskiéj pod Ner 616.

W bliskości Zamku przy ulicy Senatorskiéj pod N. 454, jest pokój do najęcia na drugiém piętrze z meblami na czas SEJMU; wiadomość na témże piętrze.

Sala, pokój, przedpokój, gabinet i wozownia pod N. 2416 przy ulicy Nowolipie blisko Mostowskich pałacu, z meblami na czas SEJMU do najęcia.

Dnia 4 maja zginął *pies szpic* cały biały, uszy żółtawe; kto odda pod Ner 2690 przy ulicy Bednarskiéj, oprócz wdzięczności odbierze dobrą nagrodę.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616